

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSO del. Beata Kurdziel
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...)Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.
przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 września 2015 r. sygn. akt IX GC 193/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu

w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościołek SSO del. Beata Kurdziel

Sygn. akt I A Ca 1822/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...)Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. domagała się od pozwanej M. M. zapłaty kwoty 95 151,12 z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu wskazywała, że dochodzona pozwem wierzytelność stanowi obecnie przedmiot jego praw, w wyniku opisanych zdarzeń, a których uczestnikami obok strony powodowej były (...) sp. z o.o. oraz (...) Bank (...) SA, będący pierwotnym wierzycielem pozwanej z tytułu niewykonanych przez pozwaną dwóch umów bankowych z dat 11 marca 2011r. i 28 września 2011r., a z których wynika, że zobowiązanie pozwanej odpowiada kwotom;

- 54 453,24 zł tytułem zwrotu niespłaconego kapitału wynikającego z umowy bankowej z dnia 11 marca 2011r (nr. (...));
- 31 770,68 zł tytułem niespłaconego kapitału wynikającego z umowy bankowej z dnia 28 września 2011r. (nr. (...))
- 7 821,75 zł tytułem skapitalizowanych przez bank odsetek umownych za okres od dnia wypowiedzenia przez bank umowy do dnia rozliczenia portfela tj. 8 października 2014r.
- 1 105,55 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych naliczonych od należności głównych ze wskazanych wyżej umów za okres od dnia 9 października 2014r. do dnia wniesienia pozwu.

Wskazała nadto, że wierzytelności bankowe potwierdzone zostały tytułem wykonawczym w postaci bankowych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzule wykonalności.

Sąd Rejonowy (...) w L. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów kwestionując roszczenie powoda tak co do zasady, jak i wysokości. Zarzuciła, że nie zawierała umowy ze stroną powodową, nie została zawiadomiona o jakimkolwiek przelewie wierzytelności, a okoliczności tych nie potwierdzają dokumenty dołączone do pozwu, a nadto, że w dalszym ciągu prowadzone jest przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne.

Pomimo wezwania pozwana nie stawiała się na rozprawie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił w całości powództwo i obciążył pozwaną na rzecz strony powodowej kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał; że dla oceny roszczenia powoda w kontekście powinności pozwanej zastosowanie mają art. 750 i 742 k.c. a nadto, iż ciężar udowodnienia, że dług nie istnieje spoczywa na pozwanej, a ten został prawidłowo wyliczony przez stronę powodową. W konsekwencji dowodzenie przytoczonych w pozwie okoliczności nie było potrzebne, gdyż brak wypowiedzi pozwanej w sprawie dokonanych przez nią spłat, czy też wyegzekwowanych na rzecz wierzyciela sum, w świetle art. 230 kpc dawał podstawę do uznania tych okoliczności za bezsporne. Nadto pozwanej nie przysługuje zarzut niepowiadomienia jej o zmianie wierzyciela, gdyż w świetle art. 509 kc dokonanie cesji nie wymagało jej zgody.

Apelację od wyroku złożyła pozwana zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to;

- art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez wadliwe przyjęcie, że strona powodowa przytoczyła w pozwie okoliczności faktyczne dotyczące istnienia przelewanej wierzytelności jak sam fakt zawarcia umowy cesji, co miało wpływ na wynik sprawy,
- art. 328 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie w motywach orzeczenia przyczyn przypisania wiarygodności i mocy dowodowej wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu oraz braku wskazania przez Sąd I instancji dowodów stanowiących podstawę wydania wyroku, co miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku;
- naruszenie art. 245 k.p.c. przez oparcie przez sąd rozstrzygnięcia na dowodzie z dokumentu prywatnego tj. wyciągu z ksiąg rachunkowych,

II. naruszenie prawa materialnego, a to art. 512 k.c. przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że pozwanej nie przysługuje zarzut niepowiadomienia jej o zmianie wierzyciela w sytuacji, gdy brak jest podstaw dla takiego przyjęcia.

Na tych podstawach domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył;

Apelacja jest zasadna.

Istota sprawy cywilnej polega na urzeczywistnieniu normy prawa materialnego, zaś granice przedmiotowe sporu wyznaczają stanowiska procesowe stron przedstawione na piśmie bądź ustnie w toku rozprawy. W literaturze zwraca się uwagę, że procesowa zasada kontrydiktoryjności wyraża się w swobodnym prawie stron do prezentowania, w granicach dobrego obyczaju, własnych stanowisk, których konsekwencjami są określone czynności sądu rozstrzygającego spór.

Do podstawowych uprawnień pozwanego należy zaprzeczenie faktom (*contra dicere* – oznacza „zaprzeczenie”) naprowadzonym przez powoda w pozwie. Taka taktyka procesowa pozwanego w zależności od podstawy materialnoprawnej roszczenia procesowego powoda nakłada na sąd powinność rozważenia, która ze stron postępowania zobowiązana jest do dokonania czynności procesowej w postaci wniosku o przeprowadzenie określonego dowodu.

Odnosząc powyższe do realiów sprawy należy wskazać, że pozwana w postępowaniu przed Sądem I instancji zaprzeczyła, by była zobowiązana wobec strony powodowej do określonego pozwem świadczenia, a nadto, by jej zadłużenie odpowiadało kwocie dochodzonej pozwem. Uwzględniając, że podstawą roszczenia procesowego strony powodowej opartego na twierdzeniu nabycia wierzytelności od pierwotnego wierzyciela pozwanej były art. 509 w zw. z art. 353 § 1 k.c. czemu pozwana przeczyła, to rzeczą powoda było wykazanie tej okoliczności, a powinnością Sądu I instancji ustalenie faktów związanych z istnieniem takich faktów bądź stwierdzeniem, że okoliczność ta nie została wykazana. W tym kontekście trafnie zarzuca apelacja pozwanej, że motywy zaskarżonego orzeczenia uchybiają art. 328 § 2 k.p.c., gdyż nie zawierają ustaleń faktów umożliwiających ocenę legitymacji czynnej powoda oraz wysokości nabytej przez niego wierzytelności. Na powodzie bowiem spoczywa powinność wykazania tych okoliczności, jako osobie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne mające być dla niej korzystnymi. Takie dowody zostały przez powoda zaoferowane w sprawie. Wyrażone w tym zakresie stanowisko prawne Sądu I instancji jest wadliwe. W szczególności przyjęcie przez sąd za ustalone, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, okoliczności faktycznych wskazanych przez stronę, a zakwestionowanych przez stronę przeciwną według judykatury stanowi naruszenie art. 230 k.p.c. (zob. postanowienie SN z dnia 16 października 1997 r., II CKN 396/97, niepubl.).

Wadliwość stanowiska Sądu I instancji wynika także z bezpodstawnego przerzucenie na pozwaną ciężaru wykazania tego co obciążało powoda w sytuacji, w której - w wypadku wykazania przez powoda skuteczności nabycia określonej wierzytelności - obrona pozwanej łączyć się mogła z treścią art. 512 ewentualnie 515 k.c. Aby jednak możliwym była ocena skuteczności tego zarzutu pozwanej przez przyzmat art. 6 k.c., niezbędne było poczynienie przez Sąd meriti ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym nabycia wierzytelności przez powoda i ustalenia jej wysokości. Brak takich ustaleń wyklucza możliwość instancyjnej kontroli przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia Sądu I instancji i upoważnia wniosek, że istota sprawy nie została rozpoznana (art. 386 § 4 k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinnością Sądu I instancji będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie zaoferowanych przez strony wniosków dowodowych, przy czym dla rozważenia mocy dowodowej wnioskowanych dowodów powinnością Sądu będzie dokonanie ich oceny przez przyzmat przepisów tak materialno jak i formalno prawnych. W tym ostatnim aspekcie istotnego znaczenia posiada forma w jakiej strona powodowa wykazuje swoje prawo podmiotowe w sprawie, przedkładając zamiast oryginałów dokumentów ich odpisy.

Sąd Apelacyjny zauważa, że stosownie do art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego

w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub doradcą podatkowym. Powyższe unormowanie zostało dodane od 1 stycznia 2010 r., na skutek nowelizacji ustawą z dnia 23 października 2009 r., o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. Nr 216, poz. 1676). Jednocześnie ustawodawca od powyższej daty - w dodanym art. 4 ust. 1b ustawy - Prawo o adwokaturze wprowadził zapis, że: "Adwokat ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis adwokata, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) doradca podatkowy stwierdza to w poświadczeniu."

W ocenie Sądu Apelacyjnego – za oczywiste uznać należy, że poświadczenie przez adwokata odpisu dokumentu nie oznacza, by ten stawał się dokumentem urzędowym. Zgodnie bowiem z § 3 art. 129 k.p.c. jedynie zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego radcą prawnym ma charakter dokumentu urzędowego. Poświadczenia mogą być odpisy zarówno dokumentów urzędowych, jak i prywatnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego - poświadczenia odpisu dokumentu jest dokumentem stwierdzającym urzędowo istnienie dokumentu o określonej treści, na podobieństwo regulacji prawnej zawartej art. 2 § 2 prawa o notariacie., zgodnie z którym - czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego. Oznacza to, że sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe nie tyle z samego dokumentu prywatnego przedłożonego w urzędowo poświadczony kopii, ale z dokumentu urzędowego, z którego (na podstawie usuwalnego domniemania z art. 244 § 1 k.p.c.), wyprowadza wniosek o istnieniu dokumentu prywatnego, o treści tożsamej z przedłożonym poświadczeniem. Poświadczenie przez adwokata odpisu dokumentu prywatnego korzysta zatem z domniemania nie tylko autentyczności, ale także domniemania zgodności z prawdą tego co, zostało w nim urzędowo stwierdzone.

Dokument urzędowy, odpowiadający wymaganiom z art. 244 k.p.c., korzysta z domniemania prawdziwości (autentyczności) oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Są to domniemania prawne ustanowione ustawą procesową. Domniemania te mogą być obalone w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c., tj. przez zaprzeczenie prawdziwości dokumentu lub przez udowodnienie, że oświadczenie organu zawarte w danym dokumencie urzędowym, wystawionym przez ten organ, jest niezgodne z prawdą.

Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu może dotyczyć jego mocy dowodowej oraz kwestii jego zgodności z prawdą. W grę mogą wchodzić m.in. zarzut, że dokument autentyczny został przerobiony lub podrobiony (art. 270 k.k.), że osoba upoważniona do wystawienia dokumentu poświadczyla w nim nieprawdę (art. 271 k.k.) albo że wyłudziła poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie urzędnika w błąd (art. 272 k.k.).

Zwrócenie uwagi na powyższe jest o tyle niezbędne, że proces cywilny, jako akt prawny o złożonym charakterze wymaga przy ocenie określonych środków dowodowych także aktywności procesowej stron, które zgodnie z zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) dotyczą także czynności procesowych. Ich ocena należy w pierwszej kolejności do Sądu I instancji i nie ma podstaw prawnych dla jej dokonywania w oparciu o własne ustalenia faktyczne po raz pierwszy na etapie postępowania apelacyjnego.

Na marginesie zauważa Sąd Apelacyjny, że w kategoriach nieporozumienia jurydycznego należy ocenić kwalifikację zdarzenia prawnego łączącego strony przez przyzmat art. 750 i 742 k.c. w sytuacji, w której pierwotnym źródłem roszczenia procesowego była czynność bankowa określona przepisami prawa, a nadto umowa łącząca pozwaną z bankiem jest określona prawem (art.69 i nast. prawa bankowego).

Mając na uwadze powyższe orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów.

SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościółek SSO Beata Kurdziel